



*Wzrost P. M.W. pilnie  
showe  
do Os. CEŃTRUM w Białym  
26.07.2016  
FILWEL*

POWIATOWE CENTRUM  
POMOCY RODZINIE  
WPLYNEŁO

Nr 3602 26.07.2016  
Zal. 3  
Paszka

## KONWENT POWIATÓW WOJEWÓDZTWA ZACHODNIOPOMORSKIEGO

20

### Stanowisko

#### Konwent Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 20.07.2016 podjęte przy współudziale Dyrektorów Powiatowych Centrów Pomocy Rodzinie dotyczące projektu poselskiego

zmian do ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, ustawy o pomocy społecznej  
oraz ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym oraz niektórych innych ustaw  
z dnia 22 czerwca 2015 r.

Konwent Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego wyraża swoje zaniepokojenie  
proponowanymi w ustawie zmianami dotyczącymi poniższych zapisów:

Projekt zmian, po art.18b dodaje się art. 18ba w brzmieniu:

**„Placówka wsparcia dziennego, z zastrzeżeniem ust. 2, nie może się mieścić w jednym budynku z jednostką organizacyjną wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, jednostką organizacyjną pomocy społecznej, jednostką organizacyjną systemu oświaty, ośrodkiem wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, podmiotem leczniczym, jednostką organizacyjną wymiaru sprawiedliwości, zakładem aktywności zawodowej lub izbą wytrzeźwień.”**

Proponowane zapisy stoją w sprzeczności z ustawą o samorządzie gminnym, która pozwala łączyć jednostki. Obawiamy się, że postawienie samorządów w sytuacji konieczności inwestowania w nową infrastrukturę może doprowadzić do tego, że część placówek opiekuńczo-wychowawczych, środowiskowych domów samopomocy czy domów pomocy społecznej będzie likwidowanych ze względów finansowych.

Projekt zmian art.106 ust 2 otrzymuje brzmienie:

**„Placówka opiekuńczo-wychowawcza, z zastrzeżeniem ust. 3, nie może się mieścić na jednej nieruchomości gruntowej ani w jednym budynku z inną jednostką organizacyjną wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, z jednostką organizacyjną pomocy społecznej, jednostką organizacyjną systemu oświaty, ośrodkiem wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, podmiotem leczniczym, jednostką organizacyjną wymiaru sprawiedliwości, zakładem aktywności zawodowej lub izbą wytrzeźwień.”**

Wprowadzenie powyższego zapisu powoduje, że budowany przez wiele lat system wsparcia dziecka i rodziny polegający na kompleksowości i dostępności usług zostanie zaburzony. Nic bowiem

z merytorycznego punktu widzenia nie stoi na przeszkodzie aby w jednym budynku np. wielokondygnacyjnym mieściła się placówka, poradnia psychologiczno-pedagogiczna (z której usług korzystają również małoletni przebywający w instytucjonalnej pieczy zastępczej), powiatowe centrum pomocy rodzinie (które usamodzielnia tych wychowanków) czy zespół ds. orzekania o niepełnosprawności (który orzeka nasze dzieci). Jeszcze kilka lat temu w placówkach opiekuńczo-wychowawczych przebywało kilka razy więcej dzieci niż obecnie. Aktualnie gdy standardy określa tylko 14 wychowanków zasadne jest aby tworzyć na dotychczasowej bazie lokalowej kompleksowe formy wsparcia w postaci kilku instytucji powiązanych ze wsparciem dziecka. Zgadza się, że np. izba wytrzeźwień czy jednostka organizacyjna wymiaru sprawiedliwości nie jest właściwą instytucją dla sąsiedztwa placówki. Proponujemy wobec powyższego aby w powyższym zapisie wyłączyć placówki inne niż izby wytrzeźwień i placówki wymiaru sprawiedliwości, pozostawiając placówki lecznicze, pomocy społecznej, oświaty czy wsparcia osób niepełnosprawnych. Wprowadzony 12 miesięczny okres vacatio legis jest dla samorządów nierealny do zachowania.

**Proponujemy aby okres ten pokrywał się z czasem konieczności dojścia do standardów w placówkach, a więc do 31 grudnia 2020 roku.( wynika to bezpośrednio z art. 95 i 230 ust 1 ustawy)**

Projekt zmian art.111a otrzymuje brzmienie:

„Gmina może połączyć:

- 1) ośrodek pomocy społecznej z ośrodkiem wsparcia, z wyłączeniem ośrodka wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi;
- 2) dom pomocy społecznej dla osób w podeszłym wieku z ośrodkiem wsparcia przeznaczonym dla osób starszych, pod warunkiem usytuowania każdego z nich w odrębnym budynku.”

Powyższy zapis budzi zaniepokojenie, gdy przy ośrodku pomocy społecznej funkcjonuje środowiskowy dom samopomocy. W środowiskowym domu samopomocy przebywają także osoby z zaburzeniami psychicznymi. Osoby te poddawane są terapii pod okiem wykwalifikowanej kadry. Nie są stygmatyzowane w społeczeństwie i mają blisko swojego pracownika socjalnego. Przeważnie są to osoby korzystające także ze świadczeń pomocy społecznej. W wielu miejscach takie środowiskowe domy samopomocy funkcjonują od lat w strukturze ośrodków pomocy społecznej. Zachodzi pytanie, co stoi na przeszkodzie, żeby dalej funkcjonowały? Również z punktu widzenia finansowego dla samorządów jest to korzystne rozwiązanie.

Niezrozumiały dla nas jest zakaz usytuowania w jednym budynku domu pomocy społecznej dla osób w podeszłym wieku z ośrodkiem wsparcia dla osób starszych. Podopieczni obu placówek mają podobne potrzeby. Idąc dalej, podopieczni ci mogą korzystać z tej samej bazy terapeutycznej, rehabilitacyjnej czy nawet kaplicy do celów religijnych. Usługi żywieniowe mogą być świadczone w tej samej kuchni. Tak samo usługi pralnicze. Wspólne przebywanie tych osób może wpływać na ich wzajemną integrację i raczej przynosi więcej korzyści niż negatywnych aspektów. Ponadto kłóci się to z polityką senioralną, która zakłada kompleksowość wsparcia osobom starszym.

**Proponujemy wykreślenie tego artykułu.**

Projekt zmian, art. 112a otrzymuje brzmienie:

**„Powiat może połączyć powiatowe centrum pomocy rodzinie z ośrodkiem interwencji kryzysowej”.**

Zachodzi pytanie dlaczego powiatowe centrum pomocy rodzinie można połączyć tylko z ośrodkiem interwencji kryzysowej? Centra jako jedyne jednostki pomocy społecznej realizują zadania wyznaczone aż w pięciu ustawach. Oprócz ustawy o pieczy, pomocy społecznej i przeciwdziałania przemocy są to jeszcze ustawa o cudzoziemcach i ustawa o rehabilitacji. Oznacza to, że ustawodawca w swoich zamiarach przewidział tą jednostkę jako główne ogniwo szeroko pojętej polityki społecznej w powiecie. Idąc dalej tym tokiem rodzi się pytanie dlaczego nie można połączyć PCPR np. z placówką opiekuńczo-wychowawczą, która zgodnie z przepisami nie będzie miała pod opieką więcej jak 14 dzieci? Czy stać nas na to, żeby w tak małej placówce zatrudniać całą kadrę administracyjną – kierowników, księgowych i obsługę? Nadmieniamy, że może się tak zdarzyć jak pokazuje doświadczenie, że na 14 dzieci będących w ewidencji – 5 z nich przebywa w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych lub socjoterapeutycznych. Placówki przewidziane są dla dzieci starszych często z przejawami demoralizacji. Często jest tak, że trafiają one pod opiekę już z czynnym drugim postanowieniem sądu umieszczającym w ośrodku wychowawczym. W placówce takie dziecko jest wtedy tylko podczas urlopowania.

Projekt zmian , dodaje się art.113c w brzmieniu:

**„Jednostka organizacyjna pomocy społecznej nie może się mieścić w jednym budynku z placówką zapewniającą całodobową opiekę osobom niepełnosprawnym, przewlekle chorym lub osobom w podeszłym wieku, jednostką wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, z zastrzeżeniem art. 18ba ust. 2 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, jednostką organizacyjną systemu oświaty, ośrodkiem wsparcia dla ofiar przemocy w rodzinie, podmiotem leczniczym, jednostką organizacyjną wymiaru sprawiedliwości, zakładem aktywności zawodowej lub izbą wytrzeźwień”.**

Istnieje realne zagrożenie, że wprowadzenie powyższego zapisu ustawowego i narzucenie terminu jego realizacji w ciągu 24 miesięcy spowoduje, że część jednostek straci możliwość realizacji swoich zadań. Samorządów powiatowych w obecnych czasach kryzysu finansowego nie stać na kolejne inwestycje w postaci nowych siedzib jednostek.

Do tej pory poczynionych zostało wiele starań i nakładów finansowych, aby stworzyć odpowiednie warunki do wsparcia podopiecznych w jednostkach pomocy społecznej.

Dla dobra Klientów często powstawały kompleksy wsparcia, gdzie w jednym wielokondygnacyjnym budynku mieści się Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie wraz z Zespołem ds. Rodzinnej Pieczy Zastępczej (a więc jednostka pomocy społecznej i jednocześnie jednostka wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej), poradnia psychologiczno-pedagogiczna (a więc jednostka oświatowa), zespół ds. orzekania o niepełnosprawności, ośrodek interwencji kryzysowej czy też zakład aktywności zawodowej.

Uniemożliwienie prowadzenia jednostek w jednym budynku spowoduje po pierwsze ogromne nakłady finansowe potrzebne do stworzenia nowych siedzib jednostek. Po drugie wprowadzi chaos organizacyjny dla Klientów, którzy w jednym miejscu są w stanie załatwić kilka spraw (np. rodzina zastępcza przyjmując pod opiekę dziecko w jednym budynku składa wniosek o pomoc finansową, składa wniosek o orzeczenie niepełnosprawności dziecka i składa wniosek o wczesne wspomaganie w poradni psychologiczno-pedagogicznej).

Zachodzi pytanie, w myśl tych zmian, dlaczego Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie może mieścić

się w jednym budynku z Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej (gdzie świadczy też wsparcie dla sprawców przemocy poprzez programy korekcyjno-edukacyjne), a nie może mieścić się w jednym budynku z Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną, która tak jak Centrum wspiera rodziny i dzieci? Dlaczego do jednego katalogu zakazu wspólnej siedziby wprowadzono jednostki oświatowe z jednostkami wymiaru sprawiedliwości i izbami wytrzeźwień? Co stoi na przeszkodzie, żeby we wspólnym budynku z Centrum czy OPS mieścił się Zakład Aktywności Zawodowej?

Wieloletnie doświadczenie wskazuje, że gdy Klient musi pokonać dalszą odległość między instytucjami to po prostu do nich nie pójdzie. Mając kilka instytucji razem możemy działać interdyscyplinarnie. Nie wspominając już o niższych kosztach eksploatacji budynku, na które składa się kilka jednostek.

**Wobec powyższego proponujemy wykreślenie tego artykułu, co da samorządom możliwość dalszego rozwoju kompleksów wsparcia osób potrzebujących.**

Mając powyższe na uwadze Konwent Powiatów Województwa Zachodniopomorskiego wnosi o wnikliwą analizę proponowanych zmian, aby nie spowodowały one niepotrzebnych kosztów i trudności administracyjnych. Właściwym byłoby, aby w tak istotnych zmianach wypowiedziały się również korporacje samorządowe.

Analizując powyższe propozycje zmian zauważamy, że ogromne problemy z ich realizacją mogą mieć także organizacje pozarządowe, które często w jednym budynku prowadzą na zlecenie samorządów placówki opiekuńczo-wychowawcze, domy pomocy społecznej lub są organizatorem rodzinnej pieczy zastępczej. Podkreślamy, że wyeliminowanie choćby możliwości prowadzenia w jednym budynku domu pomocy społecznej i placówki opiekuńczo-wychowawczej burzy ideę **polityki senioralnej**. Żadna rodzina wielopokoleniowa, która mieszka z chorującą babcią nie zabrania przebywać wnukom razem z nią. Jeżeli ideą jest stworzenie dzieciom warunków w placówkach zbliżonych do rodzinnych to nie możemy izolować ich od starości, choroby czy śmierci. Dzieci są pełnoprawnymi członkami społeczeństwa, nie możemy umieszczać ich w izolowanych odrębnych placówkach gdyż doprowadzi to do stygmatyzacji tych dzieci. Ponadto dzieci wychowujące się w rodzinach zastępczych stykają się z każdym procesem życiowym w tych rodzinach – i z chorobą, i ze starością i ze śmiercią. Musimy przygotowywać młode pokolenie aby w konsekwencji opiekowało się ludźmi starszymi a nie izolowało się od nich. Można uznać, że propozycje te dążą do wyobcowania środowisk – dzieci, osób starszych czy osób niepełnosprawnych.

Proponowane zapisy stoją w sprzeczności z ustawą o samorządzie gminnym, która pozwala łączyć jednostki. Obawiamy się, że postawienie samorządów w sytuacji konieczności inwestowania w nową infrastrukturę może doprowadzić do tego, że część placówek opiekuńczo-wychowawczych, środowiskowych domów samopomocy czy domów pomocy społecznej będzie likwidowanych ze względów finansowych.

Proponowane zmiany nie zapewnią kompleksowego wsparcia choćby osobom niepełnosprawnym. Często osoby te poruszają się o kulach i na wózkach inwalidzkich. Możliwość załatwienia kilku spraw w jednym budynku jest dla nich zbawienna. Jeśli nie będą jej mieli z części usług zrezygnują z powodu barier transportowych czy komunikacyjnych. Bliskość przestrzenna jest niezmiernie ważna i powinna być wartością dodaną każdego samorządu.

Bardzo ważną rzeczą jest też anonimowość Klienta. Wchodząc do budynku gdzie jest kilka instytucji nie jest on stygmatyzowany przez społeczeństwo, że idzie po zasiłek. Daje to niewątpliwie duży komfort tym osobom.

Nie zgadzamy się ze stwierdzeniem, że zmiany te nie spowodują kosztów finansowych. Przez wiele lat samorządy gminne i powiatowe zajmowały się zagospodarowaniem infrastruktury

i dostosowaniem jej do potrzeb osób niepełnosprawnych (antypoślizgowe ciągi komunikacyjne, windy, dostosowanie łazienek i szerokości drzwi). Proponowane zmiany w sposób zasadniczy burzą to co budowane było przez wiele lat z wykorzystaniem montażu środków finansowych samorządowych, rządowych i unijnych. Teraz, w świetle proponowanych zmian na nowo należy tworzyć jednostki i ponosić związane z tym dodatkowe koszty, nie tylko na wydatki bieżące, ale również nowe przedsięwzięcia inwestycyjne.

**Z poważaniem**

Przewodniczący Konwentu Powiatów  
Województwa Zachodniopomorskiego

Krzysztof Lis



Do wiadomości:

1. Parlamentarzyści Województwa Zachodniopomorskiego.
2. Parlamentarzyści wnioskodawcy ustawy.
3. Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.
4. Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego.
5. Starostowie Województwa Zachodniopomorskiego.
6. Dyrektorzy Powiatowych Centów Pomocy Rodzinie.
7. Dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej – UMWZ.
8. Związek Powiatów Polskich.